

TERMINY Z ZAKRESU POLITYKI A KONTEKST SPOŁECZNO – POLITYCZNY PRZY TŁUMACZENIU NA JĘZYK HISZPAŃSKI

Barbara Rypień

Absolwentka Uniwersytetu Śląskiego. W lipcu 2003 roku otrzymała tytuł licencjata w zakresie języka hiszpańskiego stosowanego. Stypendystka programu Sokrates – Erasmus na Wydziale Tłumaczeń Uniwersytetu w Granadzie. Obecnie kontynuuje studia na pierwszym roku cyklu magisterskiego.

Teksty o tematyce społeczno - politycznej stanowią specyficzny przykład tekstu źródłowego. Charakteryzują się one szerokim kontekstem kulturowym, często zawierają elementy właściwe tylko językowi źródłowemu, co powoduje, że wywołują określone konotacje u danego odbiorcy. Zachowanie owych skojarzeń jest trudnym zadaniem dla tłumacza, który musi odwołać się do różnych technik przekładowych, aby otrzymać tekst w pełni wierny oryginałowi. Zwraca się tutaj przede wszystkim uwagę na przydatność przypisów tłumacza, które służą do wyjaśnienia sensu fragmentów o szeroko rozwiniętym kontekście społeczno - kulturowym, do uzupełnienia tzw. „luki kulturowej” (Pisarska, Tomaszewicz 1996: 129), istniejącej pomiędzy odbiorcą tekstu docelowego a czytelnikiem tekstu źródłowego.

Artykuł nawiązuje do moich doświadczeń translatorskich, nabytych podczas tłumaczenia z języka polskiego na hiszpański książki pt. „Aleksander Kwaśniewski – po prostu lubię LUDZI (2001)”, która jest wywiadem z Prezydentem RP, przeprowadzonym przez Mirosława Głogowskiego.

Główną przyczyną trudności w tłumaczeniu tej książki okazały się terminy specjalistyczne z zakresu polityki. Zaczniemy od tłumaczenia nazw partii politycznych, które zawsze stanowią obiekt interesujący, ale i dość problematyczny z punktu widzenia translatoologii. Newmark (1995: 81) twierdzi, że tego rodzaju ważne nazwy własne powinny mieć swoje stałe i oficjalne ekwiwalenty w poszczególnych językach obcych, aby tłumacze mogli korzystać z wersji poprawnych. Według Newmarka rząd danego kraju, mając na uwadze jego interesy, powinien zatrudnić grupę ekspertów, która opracowałaby takie ekwiwalenty. Niestety w Polsce nie ma oficjalnych tłumaczeń nazw partii politycznych na język hiszpański, trzeba więc korzystać z tekstów parlamentarnych drukowanych lub dostępnych w Internecie. Pomimo wciąż małego zainteresowania Polską ze strony społeczeństwa hiszpańskiego, udało mi się wybrać pewne ekwiwalenty. Niestety okazało się, iż nawet w najbardziej renomowanych gazetach hiszpańskich (np. El Mundo) pojawiają się niepoprawne tłumaczenia nazw polskich partii politycznych, na przykład tłumaczenie nazwy Unii Wolności jako Unión Liberal, czy nazwy Polskie Stronnictwo Ludowe jako Partido Campesino. Adekwatne natomiast wydają się następujące odpowiedniki:

Akcja Wyborcza Solidarność – Acción Electoral de Solidaridad
Unia Wolności – Unión de la Libertad
Platforma Obywatelska – Plataforma Cívica
Polskie Stronnictwo Ludowe – Partido Polaco de Agricultores
Sojusz Lewicy Demokratycznej – Alianza de la Izquierda Democrática

Wprawdzie we wspomnianej książce – wywiadzie pojawiają się tylko skróty nazw poszczególnych partii, jednak mając na uwadze czytelnika hiszpańskiego i fakt, iż w takich przypadkach często stosuje się technikę rozwinięcia definicyjnego, umieściłam pełną wersję nazwy partii w języku hiszpańskim w nawiasie. Dzięki temu zabiegowi tłumacz sprawia, iż odbiorca tekstu docelowego łatwiej rozumie kontekst zdania bądź też całego fragmentu.

Kierując się tym rozumowaniem, umieściłam w nawiasach również „przynależność partyjną” oraz orientację polityczną przy wymienianiu kandydatów na urząd prezydenta, jak i tych przywódców ugrupowań politycznych, którzy jeszcze nie zostali scharakteryzowani w tłumaczeniu na język hiszpański. W ten sposób czytelnik hiszpański jest w stanie szybko umiejscowić daną osobę w kontekście, który staje się dla niego bardziej integralny i zrozumiały. Metoda rozwinięcia

definityjnego została uznana za odpowiednią pod warunkiem, że jest wprowadzana dyskretnie i nie przerywa ciągu lektury. W przypadku tłumaczenia książki Aleksander Kwaśniewski mamy raczej do czynienia z krótkimi wyjaśnieniami, które z pewnością nie przeszkadzają w lekturze, ale ją ułatwiają. Z tego powodu oraz biorąc pod uwagę fakt, iż w ogromnej większości tekstów w języku hiszpańskim dotyczących polityki Polski wyjaśnia się każdy, nawet dość znany skrót, postanowiłam również wyjaśnić w tekście znaczenie skrótu PRL:

„(...) stałego podziału historycznego na dobrych, czyli związanych z Solidarnością i na złych, czyli związanych z PRL (...)” (str. 35)

„(...) una constante división histórica en buenos, es decir, los relacionados con Solidaridad y en malos, los relacionados con la PRL (**República Popular Polaca, el nombre del sistema político anterior**) (...)” (str. 3) (podkreślenie B.R.)

W wymienionych przykładach miałam do wyboru dużą liczbą możliwych istniejących ekwiwalentów hiszpańskich. Jednak podczas tłumaczenia książki – wywiadu pojawiły się także pojęcia i terminy, których przekład nie opierał się na wyborze, tylko na podjęciu decyzji, na ile jest to termin transparentny i czy w ogóle można sobie pozwolić na jego przekład. Na przykład nazwa Sejm, która nie jest tak transparentna jak, na przykład, Senat, Prezydent czy Premier. Newmark również tutaj zwraca uwagę na odpowiedniość kulturową, która między poszczególnymi pojęciami może być pełna, częściowa bądź też w ogóle może nie występować (Newmark 1995: 80). Za odpowiednik polskiego wyrazu Sejm uważa się powszechnie hiszpańską *Cámara de Diputados*. Chociaż są to organy funkcjonujące w podobny, to jednak nie w taki sam sposób, i bezpośrednie przełożenie na hiszpański nie byłoby do końca słusznym posunięciem. Dlatego też zostawiłam nazwę polską w niezmienionej ortograficznie formie, dodając w nawiasie *Cámara de Diputados*. Poza tym, czytając różnorodne teksty paralelne w języku hiszpańskim można zauważyć, iż większość tłumaczy i dziennikarzy postępuje właśnie w ten sposób.

„(...) Pana zaprzysiężenie w Sejmie zostało zbojkotowane (...)” (str.39)

„(...) Su jura en **el Sejm (Cámara de Diputados)** fue boicoteada (...)” (str. 4) (podkreślenie B.R.)

Słowo Sejm okazało się równie problematyczne w wyrażeniu *posłowie do Sejmu*, ponieważ słownik polsko-hiszpański podaje *diputados a la Dieta* (Perlin, Perlin 2000: 625). Jednak biorąc pod uwagę wcześniejszą decyzję o pozostawieniu słowa Sejm i wiedząc, że Dieta nie jest jego dokładnym odpowiednikiem kulturowym (odnosi się raczej do Parlamentu, a nie tylko do Sejmu) przetłumaczyłam wyżej wspomniane wyrażenie jako *diputados al Sejm*, aby przekład mógł być zrozumiały dla czytelnika hiszpańskiego. Przykład ten pokazuje, iż słowniki dwujęzyczne nie zawsze dają gwarancję dobrego przetłumaczenia wyrazów złożonych.

Podczas tłumaczenia książki - wywiadu napotkałam również nazwy, których ekwiwalenty kulturowe są w dużym stopniu ewidentne, np. Państwowa Komisja Wyborcza jest organem istniejącym we wszystkich krajach, w których mają miejsce wybory parlamentarne czy prezydenckie, co pozwala nam na prawie dosłowne tłumaczenie tej nazwy (oczywiście po wcześniejszej konsultacji w różnorodnych źródłach):

(...) podczas spotkania z Państwowa Komisją Wyborczą (...)” (str.36)

(...) durante un encuentro con **la Comisión Electoral Nacional** (...)” (str. 4)

Trudności nie przysparzają też międzynarodowe nazwy własne, gdyż większość z nich posiada oficjalne tłumaczenie, np. *NATO – OTAN*. Jedynie w przypadku *Paktu Atlantyckiego* nieuczynny tłumacz mógłby popełnić błąd używając terminu *Pacto Atlántico*, podczas gdy zaaprobowane przez teoretyków przekładu, oficjalne tłumaczenie tej nazwy, brzmi: *Alianza Atlántica*.

Jak już wspominałam, ważną rolę w tłumaczeniu tekstów odgrywają przypisy tłumacza, które nawiązują do szerokiego kontekstu społeczno - kulturowego. Analizowana książka – wywiad jest pełna różnorodnych odniesień i aluzji politycznych czynionych przez Aleksandra Kwaśniewskiego. Zrozumienie ich jest kluczowe dla całości wypowiedzi. Przeciętny czytelnik polski orientuje się w

wydarzeniach politycznych i nie będzie miał z tym większych problemów. Natomiast nawet interesujący się polską polityką Hiszpan, może nie być w stanie odnieść poszczególnych wypowiedzi do konkretnych sytuacji z przeszłości. Tak rzecz się ma w przypadku następującej wypowiedzi Pana Prezydenta:

„(...) Lech Wałęsa, startując w pierwszych wyborach prezydenckich, powiedział: ‘Nie chcem, ale muszem’ i przeszło to do historii (...)”. (str. 70)

„(...) Lech Wałęsa, cuando era candidato en las primeras elecciones presidenciales, dijo: ‘No quiero, pero tengo que hacerlo’, y esto pasó a la historia (...)” (str. 10)

W wersji polskiej mamy do czynienia ze zdaniem niepoprawnym pod względem ortograficznym i fonetycznym. Problem polega przede wszystkim na oddaniu efektu komicznego, który jest wywołany przez wspomnianą niepoprawność. Jednak znalezienie ekwiwalentu w języku hiszpańskim okazało się niemożliwe, umieściłam więc przypis tłumacza wyjaśniający, dlaczego to zdanie przeszło do historii i dlaczego jest zabawne:

“Se refiere a la famosa frase de Lech Wałęsa que caracteriza el modo de hablar de la gente del norte de Polonia y, consiguientemente, el del ex presidente, que consiste en la incorrecta pronunciación del sonido “ę” como “em”, lo que siempre ha despertado hilaridad entre el público.”

Jak można zauważyć, przypisy tłumacza nie tylko posłużyły tutaj do rozwiązania problemu nieprzekładalności, ale również pozwoliły na zachowanie efektu konotacyjnego wywołanego przez tekst źródłowy.

Tego rodzaju przypisy, określane często przez teoretyków (Pisarska, Tomaszewicz 1996: 129) jako wstyd lub porażka tłumacza, są w wielu przypadkach świadomą i celową interwencją, gdyż oprócz „wyrażenia tego, co nieprzekładalne”, mogą posłużyć do objaśnienia i ułatwienia czytelnikowi lektury danego tekstu. Tak też jest na przykład we fragmencie:

„(...) Bolało nawet nie to, że i Lech Wałęsa, i wielu polityków, którzy woleli na prezydenckim fotelu widzieć byłego lidera Solidarności, podawali mi – przysłowiową już – ‘nogę zamiast ręki’” (str. 39)

„(...) Incluso no me dolía que, tanto Wałęsa como otros políticos, que preferían ver al ex-líder de Solidaridad en el sillón presidencial, me dieran la ya proverbial ‘pierna en vez de la mano’ ”(str. 4)

do którego, po wcześniejszej konsultacji z przeprowadzającym wywiad redaktorem Miłosławem Głogowskim dodałam następujący przypis:

„En el primer periodo de la legislatura de Alexander Kwaśniewski muchos políticos procedentes de Solidaridad criticaban abiertamente el que se colaborara con el presidente”. (M. Głogowski). La „ya proverbial ‘pierna en vez de la mano’ ” son palabras de Lech Wałęsa que se hicieron muy famosas, dichas durante el debate presidencial entre él y A. Kwaśniewski del 15 de noviembre de 1995, en el que Wałęsa, al ver a Kwaśniewski dándole la mano al final del debate, rechazó el gesto y le dijo a Kwaśniewski que le iba a dar la pierna en vez de la mano.”

Trzeba ponadto podkreślić, że informacje w języku hiszpańskim na temat różnych - także tych bardzo znanych - zdarzeń politycznych w Polsce, są praktycznie znikome. Dochodzi do tego, że nawet dociekliwy Hiszpan nie jest w stanie ich znaleźć. Tak dzieje się w przypadku wspomnianej przez prezydenta Kwaśniewskiego sprawy kaliskiej:

„(...) sztab lidera AWS, ze swoimi politycznymi chwytami poniżej pasa i telewizyjnymi oskarżeniami dotyczącymi m.in. słynnej tzw. sprawy kaliskiej, narobił mi dużo kłopotu.” (str.73)

„(...) el equipo del líder de la AWS, con sus golpes bajos de carácter político y las acusaciones televisadas relacionadas, entre otros, con el famoso asunto llamado ‘asunto de Kalisz’, me había causado muchas molestias” (str.10)

Dlatego też umieściłam przypis, który wyjaśnia na czym polegało to wydarzenie i umożliwia czytelnikowi hiszpańskiemu pełne zrozumienie wypowiedzi prezydenta:

“Se refiere al comportamiento, descrito por mucha gente como escandaloso, del ministro Marek Siwiec (jefe de la Oficina de la Seguridad Nacional en aquel tiempo) y del presidente A. Kwaśniewski en el aeropuerto de Kalisz el 17 de septiembre de 1997 cuando Siwiec, al bajar del avión y al ser preguntado por Kwaśniewski si „¿el ministro Siwiec ya ha besado la tierra?”, se arrodilló para hacer, en tono de burla, el conocido gesto del Papa. La cinta con la grabación de este acontecimiento fue repartida por los miembros del equipo de Marian Krzaklewski durante la campaña presidencial de 2000.”

Reasumując, okazało się, iż terminologia z zakresu polityki była jedną z najtrudniejszych kwestii podczas tłumaczenia książki pt. „Aleksander Kwaśniewski – *Po prostu lubię LUDZI*” na język hiszpański, nie tylko z leksykalnego punktu widzenia, ale również z punktu widzenia odbiorcy tekstu przekładu. To tłumacz bowiem, mając do dyspozycji kilka ekwiwalentów, musi zdecydować, który z nich jest najbardziej odpowiedni w danym kontekście. Jednak z tego właśnie powodu, może on popełnić błąd. Należy odnotować brak dobrych i dużych słowników, zarówno hiszpańsko – polskich, jak i polsko - hiszpańskich. Tłumaczenie tekstu z zakresu polityki może okazać się niezwykle problematyczne nie tylko ze względu na terminologię, ale także ze względu na kontekst historyczno – społeczny. Ten ostatni można wyjaśnić tylko przez odniesienie się do przypisów tłumacza, umożliwiających odbiorcy przekładu pełne i jasne zrozumienie wypowiedzi. Należy ponadto podkreślić, iż język Pana Prezydenta w analizowanej książce-wywiadzie charakteryzuje się bardzo długimi, pełnymi aluzji i często dosyć nieuporządkowanymi wypowiedziami oraz podniosłym stylem, co dodatkowo utrudnia pracę tłumacza, jeśli chce on wykonać dobry przekład, który zostanie prawidłowo zinterpretowany przez czytelnika tekstu docelowego .

Bibliografia

1. Dąbska – Prokop, U. (ed) (2000), *Mała encyklopedia przekładoznawstwa*. Częstochowa: Eukator.
1. *Diccionario de la Lengua Española LEMA*. (2001), Barcelona: SPES EDITORIAL.
2. Dzierżanowska, H. (1997), *Tłumaczenie tekstów nieliterackich*, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
3. Moliner, M. (1996) *Diccionario de Uso del Español*, Madrid: Gredos.
4. Newmark, P. (1995), *Approaches to Translation*, Surrey: Centre for Translation Studies, University of Surrey, Phoenix ELT.
5. Perlin, O., J. Perlin (1998), *Podręczny słownik polsko – hiszpański, Diccionario manual polaco – español*, Warszawa: Wiedza Powszechna.
6. Perlin, J., O. Perlin (2000), *Słownik hiszpańsko – polski, polsko – hiszpański, Diccionario español – polaco, polaco – español*, Warszawa: Philip Wilson.
7. Pisarka, A., T. Tomaszewicz (1996), *Współczesne teorie przekładoznawcze*, Poznań: Wydawnictwo UAM.
8. Real Academia de la Lengua Española, (1970), *Diccionario de la lengua española*, Madrid: Espasa – Calpe.
9. Vázquez – Ayora, G. (1997) *Introducción a la Traductología*, Washington D.C., Georgetown: University Press.
10. *Aleksander Kwaśniewski – Po prostu lubię LUDZI* (2001) Warszawa: PERSPEKTYWY PRESS.
11. www.prezydent.pl/bie/index 01.02.2003.
12. www.cidob.org 02.02.2003.
13. www.guiadelmundo.es 06.02.2003.
14. www.elmundo.es 02.02.2003.

SUMMARY

The article entitled “Political terminology and the socio-political context in the translation from Polish into Spanish” is devoted to the difficulties that can be encountered in the translation of Polish socio-

cultural texts into Spanish. Such texts contain political terminology, especially the names of Polish political parties, as well as entities constituting a part of the Polish political system. The author considers the usefulness of translator's footnotes as a technique that enables filling the so called 'cultural gap' which exists between the source text reader and the metalanguage receptor preventing receptors from evoking the same connotations. The author makes use of the fragments of the book - an interview with the Polish president entitled "Aleksander Kwaśniewski – *Po prostu lubię LUDZI*" which had been translated into Spanish by the author of the article.